

Zrobił "zadymę" w autobusie - trafił do więzienia

Data publikacji: 30.04.2019 11:51

W weekend (27/28.04) policjanci zostali wezwani do awanturującego się mężczyzny w autobusie na terenie cieszyńskiego węzła przesiadkowego. Teraz mężczyzna zamiast podróżować do Szwajcarii, wycieczkę w zakładzie karnym.



Fot: arc. KPP w Cieszynie

Jak opisuje asp. Krzysztof Pawlik, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji, 27-letni mieszkaniec Grabowa już wcześniej podczas swojej podróży sprawiał problemy pasażerom i kierowcy autobusu.

- Według relacji podróżnych, z którymi rozmawiali przybyli na miejsce policjanci z Cieszyna, mężczyzna miał w wulgarny sposób wyzywać innych podróżujących. Jednym z powodów takiego zachowania zapewne był alkohol, który spożywał w nadmiarze podczas podróży. Badanie alkometrem wykazało u niego ponad dwa promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Awanturnik nie chciał zdradzić interweniującym policjantom swoich danych i kilkakrotnie wprowadził ich w błąd co do swojej tożsamości. Ponadto groził policjantom i wielokrotnie ich znieważał. Interwencja zakończyła się więc zatrzymaniem 27-latka, którego tożsamość stróże prawa ustalili w inny sposób

Jak się okazało, mężczyznę poszukiwał Sąd Rejonowy w Lipsku, który wystawił za nim list gończy. Pozostało mu do odsiadki 150 dni. - **Zachowanie mężczyzny spowodowało, że zamiast do Szwajcarii, trafił do policyjnego aresztu, a następnie do więzienia**- dodaje Pawlik.

Za popełnione przestępstwa grozi mu do trzech lat pozbawienia wolności. Z kolei za wykroczenia musi liczyć się z grzywną do 5000 zł.

(red)